GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 25.

W Niedzielę Dnia 26. Marca 1809.

Z Wiednia d. 18. *Marca.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył aktualnego taynego swoiego Radcę Filipa Karola Hrabiego Oettingen-Wallerstein, przez wzgląd na iego długoletnie zasługi, zdatność, czynność i rzadkie przymioty, mianować nayłaskawiey prezydentem C. K. naywyższey instancyi sądowey z dawną pensyą i prezydentem kommissyi do spraw sądowniczych; prezydentem zaś nadworney kommissyi do Normaliow aktualnego taynego Radcę, Jana Rudolfa i Ministra stanu Hrabiego Chotek, a prezydentem nadworney kommissyi prawodawczey aktualnego taynego Radcę, W. Sędziego i sądow szlacheckich niższey Austryi prezydenta, Mateusza de Haan.

Pensyonowanego Kapitana artyleryi Józefa Köck, raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na 46 letnią wierną służbę Nayiaśnieyszemu Cesarskiemu Domowi, wynieść nayłaskawiey z całem potomstwem i uwolnieniem od taxy do godności kraiowego szlachectwa.

J. C. K. Mość raczył prefekta państwa Gundersdorf, Antoniego Ranzoni, w nagrodę okazanego w wielu zdarzeniach patryotyzmu, zaszczycić małem medalem złotem, który mu d. 26 Lutego w obecności zgromadzonych gromad państwa Gundersdorf i Immendorf uroczyście przypięty został.

Od 8 b. m. odbywa mieyska milicya w stolicy zamiast regularnego woyska w takim porządku, akuratności i pilnie załogową służbę, iż gdyby nie odmienność mundurow niktby tey zmiany nie postrzegł. Szczęśliwy Monarcha, który podobnie iak Franciszek Iszy w ten czas, gdy zewnętrzne niebezpieczeństwo wzywa woyska do granic, w każdey klassie wiernych i kochaiących poddanych znayduie nowe woysko do utrzymania wewnętrznego porządku i do trzymania przy nim straży, którego pieczy powierzyć się śmiało może i naydroższą swoią familiią.

Komitaty Pestski, Pilski i Soltski odprawiły d. 6 Marca jeneralne zgromadzenie i przedsięwzięły potrzebne środki względem insurekcyi. D. 13 odprawiona potem została w rożnych powiatach rzeczonych 3 komitatow rewiia nad insurekcyynym ludem, a naypierwey w Budzie. Urządzenia insurekcyi musi bydź do 1go Kwietnia ukończone. Przyty-

łaiące do granic Austryi i Czech komitaty daleko iuż w tey mierze postąpiły, i z pewnością twierdzić można, iż Węgrzyni szczycący się zawsze wiernością i patryotyzmem, okażą i teraz dzielność narodowego swoiego charakteru.

C. K. gubernium nadało tuteyszemu właścicielowi fabryki wyzłacanych, posrebrzanych i bronżowanych drewnianych towarow, Jozefowi Danhauser, przywiley fabryczny.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła następuiący artykuł z Hiszpanii:

Trzydziesty trzeci biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii, pisany pod d. 1 Marca z Paryża, zawiera, że Marszałek Soult, Xżę Dalmacyi, idzie z swem korpusem do Portugalii, a Marszałek Ney, Xżę Elchingen, uspokaia i urządza królestwo Galicyi. Marszałek Wiktor, Xżę Belluny, udał się do Badajoz, gdzie pokazał się korpus Hiszpanow pod dowodztwem Quenta.

Saragossa poddała się d. 21 Lutego w czasie choroby Jenerała Palafoxa. Od 27 Listopada oblegały to obszerne miasto, które rzeka Ebro na dwie połowy przedziela, 3 Francuzkie korpusy; fortyfikacye iego były zaniedbane, i dopiero przy wybuchnieniu powstania zostały na prędce umocowane, wielu znacznemi zewnątrz szańcami i wałem otoczone. Procz tego każdy większy murowany gmach był iako osobna twierdza dzielnie broniony, i pierwsze oblężenie pod Jenerałem Lefebvre w Czerwcu i Lipcu roku zeszłego odparte, iako wiadomo, z wielką Francuzow stratą zostało. Nadzwyczay długo trwaiące drugie oblężenie tego miasta, które iest tylko dawnem sposobem ufortyfikowane i w innych okolicznościach nie potrafiłoby wcale formalnego oblężenia wytrzymać, przypisywane iest w biuletynie, iż chciano oszczędzać miasto i czekano, aby tam doszła wiadomość o pobiciu Hiszpańskiego woyska i o cofnieniu się Anglikow. Pewną iednak iest rzeczą, iż Katalończykowie i Walencyanie po kilka razy otworzyli sobie kommunikacyą z Saragossą, ale te korzyści nie długie były.

Powyższy biuletyn przywodzi następuiące szczegóły o oblężeniu Saragossy: Dowodzca artyleryi i Jenerał dywizyi Dedon zgromadził w środku Grudnia bardzo wiele moździerzy, bomb, haubic i wielkich dział. Wszystkie te rzeczy wzięto z leżącey o 7 godzin tylko drogi od Saragossy twierdzy Pampeluny. Postrzeżono, że nieprzyiaciel Monte Torrero i inne ważne mieysca ufortyfikował w przeciągu tego czasu. D. 21 Grudnia spędziła go dywizya Jenerał Suchet z wzgorkow S. Lamberta i z leżących o dwa z dział wystrzałow od miasta szańcow. Dywizya Jenerała Gazan wyparła nieprzyiaciela z wzgorkow S. Grzegorza; Jenerał Gazan kazał 21mu lekkiey i 100mu liniiowey piechoty regimentowi opanować przytykaiące do miasta reduty, które zasłaniały drogi od Surwa i Barcelony. Podobnymże sposobem opanował szturmem wielką, niedaleko Galliego leżącą rękodzielnię, w którey się 500 Szwaycarow okopało. Tegoż dnia zdobył Xżę Conegliano (Marszałek Moncey) szturmem szańce i stanowisko Monte Torerro, zabrał działa, wiele jeńcow i wielką nieprzyiacielowi klęskę zadał. Ponieważ Xżę Conegliano zachorował, przybył zatem na początku Stycznia Xżę Abrantu (Jenerał Junot) dla obięcia dowodztwa nad 3 korpusami. Przybycie swoie oznaczył wzięciem szturmem klasztoru J. Jozefa, i popieraiące daley swe korzyści, opanował d. 16 Stycznia mostowy szaniec przy Huerba, który woyskiem swoim osadził. Naczelnik batalionu Sthal od 14go liniiowego regimentu okrył się sławą przy

szturmie klasztoru S. Jozefa, a Porucznik Wiktór Buffon wskoczył naypierwszy na mur. Z tem wszystkim opasanie Saragossy nie było ieszcze ukończone. Oblężeńcy odzyskali utracone mieysca, ale w krotce ie znowu utracili. — D. 26 Stycznia zaczęło się potężne działanie przeciw Saragossy. Xżę Montebello (Marszałek Lannęs) przybył tam d. 20 i objął naywyższe dowodztwo nad oblężeniem. Na lewym brzegu Ebro w Perdiquera zgromadziło się 15.000 chłopow. Xżę Trewiso (Marszałek Mortier) uderzył na nich 3 regimentami, i 64ty regiment poraził ich i do ucieczki przymusił pomimo korzystnego ich stanowiska. Dziewięć dział i kilka chorągwi były owocem tey rozprawy. W tymże czasie posłał Xżę Montebello dowodzącego Adjutanta Gasquet do Luera, dla rozproszenia inney kupy chłopow. Jenerał Vattier był także na drogę ku Walencyi w 300 piechoty i 200 jazdy posłany. Natrafił w Alkanie na 5000 powstańcow i zabił im 600 ludzi. Dowodzący adjutant Carrion Nizas dobrze się popisał naczele kolomny piechoty, rownie iak Pułkownik Borthe od 4go huzarow regimentu i Naczelnik batalionu Camus 28go lekkiey piechoty regimentu. Działanie to nastąpiło między 20 i 26 Stycznia.

D. 26 zaczęto potężnie do miasta strzelać i pogruchotano wszystkie batterye. D. 27 były iuż w kilku mieyscach muru wystrzelone szczerby. Woyska usadowiły się w klasztorze San-Gracia. Dywizya Grandjean opanowała ieden po drugim około 30 domow w mieście. Pułkownik Chłopicki i woyska nadwiślańskie okryły się sławą. W teyże chwili opanował Jenerał dywizyi Morlon na lewey stronie całą obronną nieprzyiacielską linią z przodu. — Kapitan Guetteman wszedł do szczerby naczele robotnikow i 36 granadyerow 44go regimentu. — Naczelnik batalionu i połowy adjutant Xcia Neufszatelskiego sprawił się dobrze i był dwa razy lekko raniony. Naczelnik batalionu Haro był także lekko raniony i dobrze się popisał. — D. 30 opanowany został klasztor Augustyanow Santa Monika i 30 domow przez podłożenie min. Saperowie 14go liniiowego regimentu dobrze się popisali. — D. 1 Lutego został dyrektor indzynierow, Jenerał Lacoste, kulą ugodzony i umarł na placu chwały. Był to rownie odważny, iak światły officer. Strata iego iest dla całego woyska, a osobliwie dla Cesarza bardzo bolesną. Pułkownik Reguiat objął po nim dowodztwo nad indzynierami i oblężeniem. Nieprzyiaciel bronił się w każdym domu; 3 attaki min były naprzod poprowadzone i codziennie 3 lub 4 miny wysadzały na powietrze kilka domow i woyska zaymowały ieden po drugim. Tym sposobem dostąpiono aż do Corso (wielkiey ulicy w Saragossy) ufortyfikowano się na tey ulicy i opanowano gmachy szkolne i szkoły głowney. Nieprzyiaciel usiłował minami oprzeć się minom; ale nie umieiąc się z niemi obeyśdź zostały zaraz odkryte i ugaszone. Opanowano przeszło 3cią część domow i w nich się usadowiono. Jenerał dywizyi Gazan zaiął koszary Szwaycarow. D. 7 zaczęta usypana batterya z 50 dział dawać od rana ognia. O godzinie 3 po połudnu uderzył batalion 28go regimentu na ogromny klasztor, w którego murach znaydowały się 3 do 4 stóp wielkie kamienie i opanował go. Przedmieścia broniło 7000 nieprzyiacioł. Jenerał Gazan szybko uderzył na most, przez który cofał się nieprzyiaciel do miasta. Zabił mu wiele ludzi, zabrał 4000 jeńcow, pomiędzy któremi znaydnie się 2 jenerałow, 12 pułkownikow, 19 podpułkownikow i 230 officerow, i 36 dział. Prawie wszystkie liniiowe woyska

udały się na to ważne mieysce, które od d. 10 było zagrożone. W teyże chwili przedarł się Xżę Abrantu do szkolnego gmachu i wysadził go na powietrze dwiema minami. Tu chciała junta, dla dania czasu mieszkańcom do ochłonienia z przestrachu, umawiac się, lecz nie udał iey się ten podstęp. Trzydzieści innych domow zostało przezimiey wziętych. D. 21 zostało nakoniec całe miasto woyskiem naszem zaięte. Dwa tysiące jazdy i 15,000 pieszo uzbroionych ludzi złożyło broń przed bramą Portillo i oddali 40 chorągwi i 150 dział. Powstańcy utracić mieli w czasie oblężenia 20,000 ludzi; w szpitalach znaleziono ich 13,000, z których codziennie umierało po 500. (O stracie Francuzkiey w czasie 3 miesięcznego oblężenia nie ma w biuletynie wzmianki.)

Wyrokiem Królewskim pod d. 16 Lutego postanowiona została nadzwyczayna kryminalna junta, składaiąca się z 4 alkadow, &c. która sądzić będzie zaboycow, rabusiow, buntowników, szpiegow, werbuiących dla powstańcow i utrzymuiących z niemi korrespondencyą, i przekonanych w przeciągu 24 godzin na śmierć skaże.

Inny wyrok pod d. 17 Lutego stanowi, iż wszyscy jenerałowie i officerowie, którzy nie złożyli osobiście przysięgi, maią ią w przeciągu 3 dni na piśmie przesłać Ministrowi woyny. Który zaś w przeciągu tego czasu nie przeszle przysięgi, uważany będzie, iako odstępuiący swego stopnia. Takiż sam przepis zachodzi względem urzędnikow cywilnych.

Trzeci nakoniec wyrok pod tymże dniem wyraża: iż utrzymanie własności iest zasadą wszelkiey społeczności, i że celu tego dopiąć tylko można przez zabezpieczenie publicznego długu, do czego dążą szczególniey starania Króla. Wierzyciele kraiu byliby iuż kosztowali owocow tego starania, gdyby nieprzyiaciel nie był zawichrzył kraiu. W środ woyny nawet nie pomnożył Król ciężarow kraiu, lecz spoźnienie wypłacania podatkow byłoby szkodliwe; rozkazuie zatem, aby duchowieństwo do przyszłego mieliąca wypłaciło zaległe podatki, a miasto Madryt i prowincye w przeciągu 6 miesięcy w 3 terminach.

D. 7 Marca zgromadzą się pod prezydencyą Ministra skarbowego, Hrabiego Cabarrus, akcyoniści banku S. Karola.

Wszystkie grunta klasztoru S. Hieronima przyłączone zostały do botanicznego ogrodu w Madrycie.

Z Paryża d. 2. Marca.

Nayiaśnieyszy Cesarz mieszka od onegdaysza w pałacu Elise na przedmieściu S. Honoryusza, który należał do Króla Neapolitańskiego, dawniey W. Xcia Bergskiego.

Ciągle wychodzą ztąd woyska.

Regencya Portugalska nakazała pospolite ruszenie, iak nasze pisma pod artykułem z Londynu donoszą, z pogróżką, iż każe tych wszystkich rozstrzelać, którzyby nie uchwycili oręża, i miasta popalić, któreby nie czyniły odporu nieprzyiacielowi.

Wczoray bawił się Cesarz polowaniem.

Senat odprawił wczoray posiedzenie, na którem trudnił się, iak słychać, roztrząsaniem proiektu do uchwały, mocą którey Toskaniia wyniesiona bydź ma pod tytułem jeneralney gubernii na arcyxięstwo.

Pomiędzy 36 nowo mianowanemi audytorami znayduią się także P. Tascher i Combes Sieyes.

Radca stanu Roederer poiechał do Nayiaśnieyszego Króla Katolickiego do Madrytu.

Uyście Loary zamyka teraz 7 Angielskich liniiowych okrętow, 3 fregaty i 2 korwety.

Z tego rocznego kalendarżyka Annuaire wypisuiemy tu niektóre statystyczne wiadomości o Francyi:

Od przyłączenia do Francyi Parmy, Placencyi i Toskanii liczy Francya 116 departamentow i 38,262,440 mieszkańcow. (Imiona nowych departamentow od uchwały senatu pod d. 16 Vendemiaire roku 1490 są: Liguryą podzielona na 3 departamenta, iako to: Apeninu, Genui i Montenotte. Parma i Placencya, ieden departament Taro. Toskaniia, składaiąca 3 departamenty: Arno, Mediteraneo i Ombrony. Nakoniec stosownie do uchwały pod d. 2 Listopada 1808 departament Tarny i Garony, który składa się z kantonow, które dawniey należały do departamentow Loty, Loty i Garony, Aveyron, wyższey Garony i Gersy.) Z powyższych 38,262,440 mieszkańcow mowi ięzykiem Francuzkim 28,126,000, Włoskim 4,079,000, Niemieckim 2,705,000, Flamandzkim 2,277,000, Bretońskim 967,000, a zepsutem Francuzkim 108,000. Stosunek ludności do corocznego rodzenia się ludzi iest 28 $\frac{3563}{10000}$, a zatem większy niżeli dotąd mniemano. Stosunek ludności do corocznego pomoru iest 30 $\frac{914}{10000}$. (Z statystycznych tablic Duwilliarda pokazuie się, iż z nowo urodzonych dzieci prawie czwarta część umiera w pierwszym roku, a trzecia przed drugim rokiem. Z 20,000 dzieci, które prawie corocznie rodzą się w Paryżu, 10,000 czyli połowa dochodzi tylko 20 roku życia, a trzecia część do 45 roku. Ospa przyczynia się zawsze ieszcze do tego pomoru. Z 10 letnich dzieci naymniey umiera, bo tylko z 130 iedno w wieku 40 umiera tylko z 53 ludzi ieden człowiek. Z 40 letnich ludzi połowa tylko dochodzi do 63 lat. Duwillard rachuie, iż z 35 milionow ludzi dochodzi 607,530 do lat 20 i 21. Z tych odtrącić potrzeba połowę kobiet, zatem pozostanie do popisu woyskowego 300,000 ludzi.)

O robotach nad mostami, gościńcami i kanałami, przywodzi tenże kalendarzyk co następuie:

Gościniec przez górę Cenis ciągnie się od mostu Lanslebourg aż do szczytu de la Ramasse w wysokości 692 metrow, które giną w długości 2855 metrow drogi. Na szczycie góry wystawiony zostanie szpital, od którego idzie do Suza 17,866 metrow długi gościniec. Nowy ten gościniec od Lanslebourg do Suza iest prawie piątą częścią dłuższy, niżeli stara droga, gdyż wynosi 35,875, a stara tylko 27,950 metrow. Łączący się, idący przez departament Montblanc gościniec, z gościńcem góry Cenis, będzie naprawiony, i sławna i niebezpieczna przeprawa drabiną zwana, przez którą prożnego nawet wozu bez przyprzęgu wyciągnąć nie można, będzie podziemną galeryą zastąpiona.

Z Dusseldorfu d. 1. Marca.

Ogłoszony tu został następuiący wyrok:

Napoleon, &c. &c. Zważywszy, iż systema lenne nie zgadza się w cale z teraźnieyszym stanem towarzyskim i kodexem Napoleona, który zamyślamy w krótce, stosownie do życzenia poddanych naszych W. Xięstwa Bergskiego, zaprowadzić; na zdanie sprawy ministrow i rady stanu, postanowiliśmy więc i stanowiemy co następuie:

Art. I. Wszystkie lenności znayduiące się w W. Xięstwie naszem, czyli one pochodzą od korony lub prywatnych osob, zniesione są od ogłoszenia ninieyszego wyroku.

— II. Własności gruntowe i inne składaiące zniesione lenności artykułem pierwszem, staią się własnością wazalow, którzy wolno używać iey i rozrządzać nią na przyszłość mogą.

— III. Spadek lenności iest podobnież zniesiony, i dziać się ma porządkiem przepisanym ustawami.

— IV. Zniesione są bez wszelkiego wynagrodzenia wszystkie powinności lub usługi feodalne pod iakimkolwiek bądź były nazwiskiem.

— V. Przez zniesienie powinności lennych, nie rozumiemy iednak czynszow i innych gruntowych danin.

— VI. Ministrowie nasi W. Xięstwa Bergskiego wykonać maią ninieyszy wyrok.

Z Kolonii d. 26. Lutego.

Prefekt Xantu udał się d. 18 b. m. kanałem Kliwskim aż do Cranenburga, dla obeyrzenia osobiście szkod, które wylewy Renu, Waali, Lecku, &c. poczyniły. Cała ta okolica wystawia oku naysmutnieyszy widok. Gdzie niegdzie widać domy, które niszczący wszystko lód oszczędził. Szkoda w groblach tak iest wielka, iż obawiać się należy, ieżeli prędko nie będą naprawione, że Ren tu i owdzie inne sobie koryto obierze. Wielu nieszczęśliwych, którzy prócz życia wszystko utracili, tak są zrażeni, iż nie chcą się na nowo budować, obawiaiąc się, aby w krótce podobnego nie doświadczyli losu. — W Hollenderskich kronikach wyczytano, iż od 8go wieku, w którym zalana została część Hollandyi, nazywaiąca się teraz Zuidersee i morze pogrążyło ludzi i bydło, nie ma wzmianki o tak wielkiey powodzi iak teraz była.

Dnia 2. Marca.

Sąd kryminalny tego departamentu, zasiadaiący w Akwisgranie, odsądził d. 22 Lutego interessuiącą sprawę, która od 4 miesięcy ściągała na siebie uwagę publiczności. Oto iey opis:

D. 18 Listopada r. z. córka przełożonego cel, nazwiskiem Gueret, maiąca lat 13 i Praczka Kourt doniosły policyi Kolońskiey w obecności Guereta i iego żony, że "d. 10 Listopada Zyd Philipps i nieznaiomy człowiek, pochwycili człowieka, maiącego około lat 30, wciągnęli go przez kuchnią wschodami do piwnicy i w obecności Zydowki Philipps zabili, i zaraz po zaboystwie nieznaiomy wyszedł z ciężkiem workiem na plecach z domu z Zydem Philipps.,,

Na takowe doniesienie został Philipps i cała iego familiia zaraz aresztowany. Przetrząśniono cały dom iego, lecz nie znaleziono ani zwłokow, ani śladu zbrodni, o który był posądzony. Badano kilku świadkow, opis człowieka, który miał bydź zabitym, podano do gazet i familią Philippsa przeprowadzono do kryminalnego więzienia do Akwisgranu.

P. Delatre, członek sądu kryminalnego, odebrał zlecenie dochodzenia tey sprawy. Sędzia ten iak tylko przeyrzał papiery i dowiedział się o okolicznościach zbrodni, zaczął powątpiwać o prawdzie doniesienia.

Wszyscy świadkowie zgadzali się w wyznaniach o dobrem i moralnem życiu Philippsa. Nadto człowiek czerstwy, w 30 roku życia, byłżeby się pozwolił zabić bez obrony lub przynaymniey krzyku, który mógł bydź słyszany w przytykaiącym do Philippsa domu, w którym słyszeć można było, podług wyznania świadkow, grzegotanie kury? Daley w domu Philippsa mieszkał Gueret i iego familia, o godzinie, w którey popełnić się bydź miało zaboystwo, nikt ieszcze nie spał w ciasney i ludney ulicy, w którey znayduie się dom posądzonego. Nakoniec nie było żadnego znaku zaboystwa, ani pokazało się, żeby iakowa osoba zniknęła.

Wszyſtkie te uwagi uderzyły P. Delatte. Powołał wielu świadkow, których wyznania utwierdzały go coraz bardziey w wątpliwoś i. Nieznacznie zaczęli ſię świadkowie w swych odpowiedziach wahać i samem sobie przeciwić, aż nakoniec zmieszani powagą sędziego, a podobno zgryzotą sumnienia, wyznali cały plan złości. Praczka Kourt wſtydząc ſię i rozpaczaiąc rzuciła ſię do nóg sędziego, prośiła o przebaczenie, i wyznała, iż to wszyſtko co świadczyła przeciw familii Philippsa uczyniła z namowy P. Gueret i iego żony, którzy chcieli ſię zemścić za porożnienie ſię z Philipsem i życia go pozbawić. Córka Guereta w krótce to samo wyznała, dodaiąc, że oyciec przymuſił matkę, grożąc iey kiiem do zniewolenia mnie i Praczkę Kourt do uczynienia tego fałszywego świadectwa. Obiedwie potwierdziły potem ſtawione razem to wyznanie.

D. 20 b. m. członki familii Philippsa przywołane zoſtały do izby sądowey, i lubo wyniszczeni chorobą z zmartwienia, na czołach ich okazywała ſię iednak niewinność.

W czaſie sporow, które 3 dni trwały, Praczka Kourt i córka Guereta, powtorzyły publicznie odwołanie fałszywego oskarżenia, i wszyſtko okazywało niewinność familii Philippsa, i cała wina spadła na fałszywych donoſicieli.

Gdy ukończyły ſię spory, jeneralny prokurator wyłuszczył w wymowney mowie fałsz obwinienia, i okazał niewinność oskarżonych i żądał ukarania oskarżycieli; wniosł aby familiia Philipps uznana była za niewinną, wypuszczoną na wolność, a oskarżycieli uwięziono.

Zaledwo prezydent wyrzekł wyrok, ſtosownie do wniosku jeneralnego prokuratora, gdy cała sala sądowa zabrzmiała oklaskami radości. Naypierwsze osoby miaſta zgromadziły ſię około familii Philippsa, okazuiąc swą radość, że niewinność iey uznaną zoſtała.

Tak więc niewinność odniosła zwycięztwo nad nayczarnieyszą zmową i znalazła w rozumnych i cnotliwych sędziach mścicielow.

Z Frankfortu d. 1. Marca.

Z woysk Weſtfalskich przechodzić ieszcze w tym tygodniu będzie przez nasze miaſto ieden liniiowy regiment i Królewskie gwardye do Francyi.

Wczoray przybyła tu załoga z Asszaffenburga, która idzie do Hiszpanii. Oprocz głowney ſtraży, wszędzie mieszczanie zaſtępuią ſtraże.

D. 8 Kwietnia przeydzie przez Frankfort oſtatnia kolomna powracaiących z Francyi do oyczyzny Pruskich jeńcow.

Xżę Prymas posłał zniszczonym mieszkańcom przez bałwany śniegu pewną summę pieniędzy.

Z Neapolu d. 21. Lutego.

Pisma tuteysze zawieraią wyrok Królewski pod d. 11 b. m. zakazuiący chowania umarłych w grobach i przy kościołach. Za grotą Puzzeoli będzie zrobiony ogólny cmentarz i murem obwiedziony, w którym wyznaczone będą mieysca dla familiy, które wyſtawić zechcą gróby dla złożenia kości swych familiy i one pomnikami przyozdobić.

D. 17 w mieście i okolicy St. Germano, tak mocne dało ſię uczuć trzęsienie ziemi, że mieszkańcy z przeſtrachu w pole pouciekali.

Z Berna d. 28. Lutego.

Landman Szwaycaryi doniosł przez okolnik pod d. 6 b. m. kantonom o wyroku rzą-

gu Berneńskiego pod d. 5 Stycznia przeciw zbiegom 2 regimentow Szwaycarskich będących na żołdzie Francuzkim, stosownie do uchwały seymowey. Na mocy powyższego wyroku 54 Bernenczykow, którzy uszli od regimentow, ogłoszonemi są zatracących prawo obywatelstwa, ieżeli do nich niepowrocą.

Rząd ustąpił P. Fellenberg budynki Buchse na 12 lat, dla dawania w nich nauki rolniczego gospodarstwa.

Kommissarze rządu Lucerny znayduią się ieszcze ciągle w St. Urbain i przeglądaią rachunki uwięzionego opata tego mieysca.

Z Berlina d. 7. Marca.

Królewicz August Ferdynand przybył tu d. 4 w wieczor z Królewca.

Z Kommerey d. 22. Lutego.

Bogata i nieprzebrana kopalnia starożytności w Nasium, zbogaciła świeżo iednego wieśniaka. Kopiąc w swem polu znalazł d. 15 b. m. żelazną skrzynkę napełnioną złotą i srebrną monetą, takiemisz pierscieniami, naszyynikami i innemi starożytności zabytkami.

Z Roszelli d. 22. Lutego.

Bryk Jenny z Bordeaux, uzbroiony przez P. Gauthier, pod Kapitanem Rondeau, powracaiący z Gwadelupy, rozbił się na rzece Marsans, uciekaiąc przed Angielskim okrętem. Towary iego składaiące się z 144,000 funtow cukru, 125,000 funtow kawy, 10,000 funtow bawełny i 552 funtow indigo, uratowane są i przewiezione zostaną do Roszeli.

Rozmaite Wiadomości.

Dziennik państwa wychodzący w Paryżu pod d. 5 Marca zawiera następuiący śmiechu godny artykuł:

Z Wiednia d. 19. Lutego.

"Przeszłey niedzieli odbywało pospolite ruszenie na przedmieściu ćwiczenia woyskowe. Niepodobna wystawić sobie śmiesznieyszego widoku. Niezgrabność *zpędzoney tey zgrai* w poruszeniach i robieniu karabinem, tak była uderzaiącą, iż nie można było patrzeć na to bez wzruszenia z litości ramionami. Otoż to są niezwyciężeni Bohatyrowie, których wystawić chcą przeciw zwycięzcom pod Ulmem i pod Marengo!„

"Wilcy czynią ieszcze zawsze nie tylko w okolicach Wiednia, *ale nawet pod bramami tey stolicy naywiększe spustoszenia.* Wczoray znaleziono ich sześciu zabitych bagnetem lub siekierą, a niedaleko nich leżało 6 bótow i odzież ludzka. Dowiedziano się potem, że kilku nieszczęśliwych żołnierzy, którzy zakłuli kilkunastu wilkow, napadnionemi i pożartemi zostali od całego stada tych żarłocznych zwierząt.„

Xiążę Piombinu i Luki oznaymił poddanym swoim, iż na mocy zawartego traktatu z Nayiaśnieyszym Cesarzem i Królem Napoleonem, zniesione są w tych Xięstwach ustawy tyczące się ceł, żeglugi i sprzedarzy soli i tabaczki. Nie ma bydź co do tego rodzaiu administracyi inne systema i rozporządzenia zachowywane, iak tylko Francuzkiego państwa.

Z Hamburga piszą, iż Elba poniżey tego miasta poprzerywała groble i wielkie spustoszenia poczyniła. Nayurodzaynieysze pola zalane są wodą, i kilka set familiy, ratuiąc życie opuściły swoie domy i własność, i znayduią się teraz bez mieszkania. Nędza iest teraz powszechnem udziałem.

Xiążę Oldenburski wyieżdza na czas niejaki do Peterzburga.

DODATEK
DO Nru. 25.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 26. Marca 1809.

Dokończenie uwagi Patryoty Austryackiego nad niektóremi artykułami gazet zagranicznych.

Potrzecie, " że gdy Austrya nie ma się niczego obawiać, iey zaciągi są oczywiście bez celu, a zaś (mowią daley) kiedy się kto uzbraia na lądzie, to uzbraianie nie może bydź wymierzane tylko, albo przeciw Francyi, albo przeciw Rossyi, a iakże można przybrać postać nieprzyiacielską przeciw Francyi, która od ustąpienia Tyrolu iest panią drog prowadzących do Wiednia? (18) „

Więc uzbraiać się dla własney obrony iest to przybierać postać nieprzyiacielską i żeby niedsć sprawiedliwych powodow do woyny, nie pozostawał inszy sposób iak tylko wcześne ofiarowanie się na wszelkie zdarzenia. Jest rzeczą pewną, że przy takich maxymach nie byłoby iuż żadney zawady dla napastników, ani żadney nadziei ocalenia się dla napastowanych, ale żaden rząd dotad nie odezwał się nigdy takim ięzykiem i trzeba zostawić gazeciarzom cały honor odkrycia nowego rodzaiu prawa narodow.

Niemniey oni wnoszą z tego " że 200,000 Francuzow okrywaiących Niemcy 150,000 drugich rozstawionych we Włoszech, lub będących panami Tyrolu maią doyśdź do serca Austryi, a 100,000 ludzi konfederacyi Reńskiey tym sposobem nadpotrzebne mogą iśdź na południe. „ (19)

A tak iak widać nie idzie tu iuż o prostą groźbę. Armiie obce mogą przybydź, i to nie iest wina gazeciarzów, ieżeli my ięzyka tak wyraźnego nie bierzemy za ogłoszenie woyny.

Drudzy poddymacze ieszcze ciemnieyszi odważaią się nawet grozić wielkim Panom, i osobom maiącym wpływ przy dworze Austryi utratą ich własności. " Hańba, i nędza (mowią) będą ich losem i oni przywiedzeni zostaną do życia z nikczemney pensyi, którą Angliia raczyć będzie wypłacać im w Londynie. (20) " Co do Monarchii Austryackiey, ta będzie rozerwaną na kawałki. „ (21)

Tak to zapalczywość gazeciarzow nie może bydź posuniętą do wyższego stopnia, a przecież nas tylko oskarżaią, iako wyżywa-

(18) *Journal de l'empire du 21 Janvier 1809.*
(19) *Gazette de France du 21 Janvier 1809.*
(20) *Gazette de Francfort Nr. 34 du 3 Fevrier 1809.*
(21) *Tamże.*

łących do woyny i daiących do niey hasło? Cożby to dopiero rzeczono w Europie, gdybyśmy byli kazali napisać gazeciarzom kilka podobnych wierszow przeciw Francyi? Woyna byłaby nam wydana w tymże momencie. Nie tylko nie iesteśmy napastnikami, ale owszem pokazuie się, że Rząd nasz przeszkadzał ile mogł, żeby gazety obce, z których tu przytoczyliśmy niektóre wyiątki nie były znanemi publiczności, aby nieosłabić nadziei, którą ieszcze można było mieć o pokoiu, lecz pomimo przedsięwziętych ostrożności, te gazety zalewaią nasze granice.

Co do groźby wcale osobliwey, którey przedmiotem są wielcy właściciele Austryaccy, przestaiemy na tey odpowiedzi, że woyna, którą rządy pomiędzy sobą prawadzą, nie powinna nigdy rozciągać się do fortun prywatnych. Wreszcie zagrażać maiątkom, iest to iedno co ostrzegać właścicielow, że ich maią bronić, a rady, które daie nieprzyiaciel, nie są nigdy obojętnemi.

Tym czasem niech moi współobywatele nie wnoszą z tych wszystkich gazeciarskich pocisków, iakoby woyna w tych kilku dniach stała się nieuchronną. Gazeciarze nie są organem rządow. Jest ieszcze podobieństwo, że te zaczepki będą odwołane, i te obelgi będą zaparte. Nasz Cesarz wziął w tey mierze Europę na świadectwo, Jego uzbraiania natury istotnie obronney i odporney nigdy nie miały za cel woyny. On chciał iedynie dopełnić iedney z pierwszych powinności tronu, świętego obowiązku obwarowania swoich wiernych poddanych od niespodzianey napaści, a zatem poruszenia zewnętrzne kierować będą Jego poruszeniami wewnątrz. Ponieważ obce woyska ze wszech stron się zgromadzaią, On także przymuszony iest roskazać części swoiey armii, aby wyruszyła ze swych stanowisk. Nie można brać pozycyy w celu naiechania Jego granic bez zniewolenia Go do brania z swoiey strony innych pozycyy nietylko dla zastawienia się od ciosow, lecz dla przeszkodzenia, aby te nie były zadane, bo coż stanowi pierwszą napaść? wola przedsięwzięcia iey, urządzenia, które ią gotuią, i pogróżki, które ią poprzedzaią. Pierwszy wystrzał z armaty może nie bydź i częstokroć nie bywa tylko czynem odpornym.

Gdyby więc wypadało, iż zamiar przymuszenia nas do woyny wyiawiłby się aż do tego stopnia, iżby umiarkowanie nie posłużyło więcey, tylko do ułatwienia widokow nieprzyiaciela, na taki wypadek nasz Panuiący umocniony własnym sumnieniem i opinią Europy, poczytałby bezwątpienia rownie za prawo, iak za powinność odeprzeć siłą przygotowania, któreby Jego granic dotykały, któreby nie miały za przedmiot tylko Jego kraie, i któreby przez to samo były woyną otwartą.

DONIESIENIA.

Per Magistratum Circularis Civitatis Tarnow medio præsentis edicti omnibus iis quorum interest, notum redditur, ab hujati Magistratu concessum esse, quatenus circa universam Substantiam post olim Josephum Antonium Sztöger Civem & Mercatorem Tarnoviensem derelictam Concursus Creditorum operiatur, hos proinde qui ad formandam quampiam adversus obæratam massam olim Josephi Antonii Sztöger prætentionem jus se habere crederent, admoneri, ut usque ad ultimam Julii 1809 inclusive prætentionem Suam, medio porrigendi adversus constitutum in persona Domini Nicolai Noranowicz Advocati Provincialis Curatorem ad lites massæ concursualis, qualem Processus ordinarii forma requirit Libelli, ad hujatem Magistratum eo certius liquident, inque Libello ist hoc non Solum de liquiditate actionis suæ, sed etiam de jure, si cujus in hoc vel illa Classæ collocari petant, valide deceant, quoniam secus post lapsum præfixi termini tempus nemo sit amplius audiendus, & ji, qui eo usque prætensiones Suas in Judicio non denuntiaverint, ab omni obærata massa sine exceptione, tum quoque sint præcludendi,

si iptis revera compensationis etiam jus competeret, vel etiam rem jure dominii e massa vindicandam haberent, vel denique Actioni suæ per hypothecam rei immobilis ad obæratam massam spectantis cautum esset adeo, ut hujusmodi Creditores si forte massæ aliquid debeant, non abstante quod ipsis alioqui competiisset, compensationis, proprietatis, vel hypothecæ, jure debitum solvere teneantur.

Coeterum quoque omnibus Creditoribus massæ Cridariæ olim Josephi Antonii Sztöger præsentibus notificatur, quod fine deligendi Curatoris massæ & Creditorum deputationis dies 31 Martii 1809 dicatur, in quo termino hora 9 mat. idem hic Judicii comparere, & se præscripto §. 86 Cod. Jud. conformare obligantur. His igitur quilibet conformiter agito, sibique a damno caveto, ita enim dictant, sancitæ pro C. R. hæreditariis terris leges.

J. Mikocki, Consul.
Gniewuszewski, Syndicus.
Bochyński, Ass.

Ex Con. Mag. Tarnoviæ die 24 Xbris 1808.
Sala.

Uwiadomienie ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Prezydium.

Wysokim ministerialnym dekretem kamery nadworney dnia 9 b. m. i r. tymczasowe wyłączenie Zachodnio-Galicyyskiey kraiowey włości Grochow, od licytacyi publiczney na dzień 20 Marca b. r. w Cyrkularnym mieście Lublinie wyznaczoney, rozporządzone zostało. Co się niniejszym dla każdego obwieszcza wiadomości. W Lwowie dnia 28 Lutego 1809.

Podług nadeszłego Gubernialnego zlecenia ddto 17 Februarij a. c. Nro 5628, wypisuie się nowy konkurs na Assessora pierwszego Magistratualnego, w Cyrkularnym mieście Przemyślu z pensyą roczną zł. ryn. 400. Życzący sobie maią prożby swe przed ostatnim Marca do Cyrkularnego urzędu Przemyślskiego podać.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu Krakowskiego d. 13 Marca 1809.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Jozefowi Bielińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że Pan Stanisław Truszczyński przeciwko niemu i massie krydalney Woyciecha Sulimirskiego, o summę 5000 zł. ryn. c. s. c. i 12 zł. ryn. 9 kr. na dniu 13 Listopada 1808 do Nru 14548 do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Pana Waniek za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym rzeczona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 18 Kwietnia 1809 roku godzinę 9tą z rana do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę stąd, może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 28 Listopada 1808 roku.

K. Michałowski.
Schnitzer.
Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Ze strony C. K. Galicyiskiey dobra kraiowe sprzedaiącey kommissyi, przedane będą przez licytacyą publiczną niżey wyrażone dobra kraiowe, na dniu 15 i 16 Maia teraźnieyszego roku w Lwowie, to iest:

1) Dnia 15 Maia dobra Grodzisko z funduszu religiynego w Cyrkule Rzeszowskim leżące. Te dobra były dawniey całkowitą częścią, przez proces krydalny na części podzielonych dóbr prywatnych Grodziska, i składa się z trzech wsiow: 1. Wolki Grodziskiey i do teyże należące części Zagrody. 2. Z Pogwizdowa, także Gwizdowa zwanego. 3. Z Opalińska, także Maydan mały zwaney. Leży o 5 mil od cyrkularnego miasta Rzeszowa, 2 mile od Łańcuta i tyleż od Leżayska, a należy pod inspekcyą ekonomii kameralney Leżayskiey. Rubryki dochodow są następuiące! a) Za inwentarskie od poddanych powinności w gotowiź-

nie 739 zł. ryń. 43 2/8 kr. to iest w relnicyny m czynszu od gruntu, korczowania i. za pańszczyznę 780 dni ciągłych, 12 kop 59 sztuk iay, 22 sztuk gęsi, 73 sztuk kapłonow, 67 sztuk kur, 213 sztuk przędzy i 40 korcy i 6 garcy owsa osepowego. b) pożytek z propinacyi, który podług aręd y po odtrąceniu podatku czopowego 675 zł. ryń. wynosi. c) Pożytek z młynow, z iednego, którego koło woda spodem obraca, w części Zagrody zwaney do wsi Grodziska należącey 20 zł. ryń. 30 kr. przy którym także iest staw o trzech morgach i 1146 □ sążniach znayduie. d) Lasu iest 179 morgow i 212 sążni kwadratowych. — Gruntow folwarcznych nie ma żadnych. Te, które były, od dawna pomiędzy poddanych są rozdzielone; a preto żadnych także ani folwarcznych, ani innych gosppdarskich nie ma budowli. — Cena fiskalna i 39,119 zł. ryń. 19 3/8 kr. którey część czwarta w czasie licytacyi na wadium złożona bydź ma.

2) Dnia 16 Maia w Cyrkule Bocheńskim mila od Krakowa, a pół mile od Wieliczki leżące, rownie do religiynego funduszu należące dobra Podstolice ze wsią tegoż nazwiska, i następuiącemi dochodami.

a) W gotowiźnie czynszu za podzielone między poddanych dominikalne grunta rocznie . . . . . . , .	269 zł. ryń.		33 3/8 kr.
Czynszu z gruntow chłopskich	182 —	—	37 4/8 —
Czynszu z domow i pomieszkania	12 —	—	45 —
b) Czynszu z posiadanego za przywileiem młynu . . .	27 —	—	— —
c) Pożytek z propinacyi zaarędowaney gromadzie, rocznie .	30 —	—	— —
d) Relnicya za dziesięcinę . . . , ...	19 —	—	30 —
Summa	541 —	—	25 7/8 —
Od którey Dominikalny podatek potrąca się . . .	37 —	—	30 —
a zatem pozostaie	503 —	—	55 7/8 —
Od tego 5 procentu na expens gruntową	25 —	—	11 0/8 —
Wynika czystego dochodu Summa	478 —	—	44 1/8 —
Która po cztery od sta na kapitał rachuiąc czyni . . .	11968 —	—	35 —
Do tego szacunek lasu, maiącego 55 morgow 1223 sążni kwad:	2016 —	—	35 —
Summa całkowitego szacunku wynosi	13984 —	—	58 1/8 —

Która za pretium fisci iest wzięa i takowey część 4ta iako vadium przy licytacyi złożoną bydź ma. — Z resztą, ponieważ z powyższych rubryk dochodowych widać, że grunta dworskie pomiędzy poddanych rozdzielone zostały; przeto też żadnych ani dworskich, ani gospodarskich budowli nie ma. — Połowa summy iaka w czasie licytacyi przez więcey daiącego wyniknie, ma natychmiast po nastąpionym nay wyższym zatwierdzeniu. i to ieszcze przed oddaniem dóbr, druga zaś połowa w dwoch letnich ratach od dnia obięcia dóbr zapłacona, dostatecznie zabezpieczona. i aż do całkowitey wypłaty po 5 od 100 procentem opłacona bydź powinna. — Zapłata vadium, rownie iak i ceny wynikłey kupna ma bydź dana, albo w gotowych pieniądzach, lub wyłącznie w tych tylko skarbowych obligacyach, które dla domow wexlowych Gall & Compagnie w Amsterdamie, Ossi & Sohn w Roterdamie, Braciom Bethmann w Frankforcie nad Menem, Frege w Lipsku, Dittmar w Ratysbonie, Ufter. Ott, Escher & Compagnie. w Zurich, Haller & Compagnie dawniey Zerleder w Bernie, Marquard Beuther & Compagnie w Bernie, J. B. Durazzo w Genui, F. Fenzy w Florencyi, Obwexer & Sohn w Augsburgu, lub w owych nadworney kamery obligacyach, które na rzecz Kurlandzkiey Xiężniczki wydane były; ponieważ te tylko skarbowe obligacye w swey zupełney nominalney wartości zawsze iednak według proporcyi waluty Wiedeńskiey do owych zagranicznych pożyczek pomienionych wexlowych domow, zamiast zapłaty przyymowane będą. — Maiący chęć kupna, mogą bliższych w tey mierze wiadomości, częścią od Łężavskiey i Niepołomickiey kameralney Ekonomii, osobliwie zaś w kancellaryi C. K. dóbr kameralnych Administracyi w Lwowie zasiągnąć.

Z C. K. Kommissyi dobra kraiowe w Galicyi sprzedaiącey
W Lwowie dnia 5 Marca 1809.